

Stanowisko
IX Okręgowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców w Kielcach
z dnia 10 czerwca 2015 roku

w sprawie działań organu nadzoru - Prezydent m. st. Warszawy.

Polski Związek Działkowców po wyroku Trybunału Konstytucyjnego RP z 11 lipca 2012 r. przeszedł jeden z trudniejszych okresów walki o zachowanie ogrodów działkowych i ponad wiekowej tradycji ogrodnictwa działkowego w naszym kraju.

W terminie 18 miesięcy, poprzez niemal dramatyczne zwroty, udało się uchwalić nową ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych z 13 grudnia 2013 r., która w całości zabezpieczyła prawa ponad miliona użytkowników działek a ogrody przed widmem ich szybkiej likwidacji.

Nowe regulacje rangi ustawowej to także konieczność dostosowania dotychczasowych przepisów statutowych Związku do nowych regulacji prawnych, celem zapewnienia jak najlepszych warunków dla codziennej działalności wszystkich jednostek organizacyjnych PZD.

Z myślą wypełnienia postanowień art. 68 ustawy o ROD, ogólnopolskie stowarzyszenie ogrodowe przygotowało projekt nowego Statutu, przekazując go do konsultacji na wszystkich szczeblach organizacyjnych.

W ich wyniku rozpatrzono setki zgłoszonych sugestii i poprawek ze strony działkowców, Zarządów ROD, poszczególnych komisji ogrodowych, czy wreszcie struktur okręgowych.

Wynikiem tychże prac było przyjęcie i uchwalenie w dniu 23 października 2014 r. przez Nadzwyczajny Krajowy Zjazd Delegatów nowego Statutu Związku, dopełniając tym samym nałożony ustawą obowiązek.

Tak uchwalony Statut przedłożony został w Sądzie Rejonowym w Warszawie, celem jego rejestracji.

Wydawać by się mogło, iż proces ten nabierze jedynie charakteru technicznego, z uwagi na dokonane wcześniej powszechne konsultacje nad tekstem projektu, niemal jednogłośnie jego uchwalenie ze strony samych delegatów, czy wreszcie brak jakichkolwiek uwag ze strony organu nadzoru podczas całego, blisko rocznego, trybu prac od chwili wejścia w życie nowej ustawy o ROD.

Jak pokazała przyszłość, radość okazała się przedwczesna...

W dniu 28 listopada 2014 r. Prezydent m. st. Warszawy wniósł do Sądu Rejestrowego katalog uwag, co do treści Statutu PZD. Oczywiście takiej kompetencji nikt organowi nadzoru nie odbiera. Nie sposób jednak z uwagi na proponowane zmiany pozostać obojętnym, tym bardziej, że część z nich skutecznie burzyłaby, a wręcz paraliżowała funkcjonowanie całej organizacji. Najważniejszym jednak z zarzutów podniesionych w przedmiotowym piśmie Prezydent m. st. Warszawy jest zarzut, co do uchwalenia Statutu i chwili jego obowiązywania – wejścia w życie.

Zapisy art. 65 ust.2 oraz art. 68 ust.1 ustawy o ROD są naszym zdaniem w pełni jasne i nie budzą wątpliwości interpretacyjnych odpowiednio, co do chwili wejścia w życie nowych rozwiązań statutowych, jak i trybu, w jakim owe przepisy mogą zostać uchwalone.

Powyższe wystąpienie organu nadzoru winno jednak zostać połączone z dalszymi krokami, jakie ów organ podejmuje, a mianowicie kierowanymi pismami z 18 marca oraz 2 kwietnia bieżącego roku.

Nie czekając w żaden sposób na zakończenie sądowej procedury rejestracji zmian Statutu PZD, Prezydent Warszawy wymusza wręcz na Związku odstąpienie od dotychczasowego stanowiska w procesie rejestracji i podjęcie radykalnych działań, które finalnie doprowadziłyby do paraliżu organizacji – kwestionowanie podstaw prawnych i zasadności ustalania i uiszczania opłat ogrodowych w ROD, czy zasad zarządzania ogrodem w strukturach okręgowych oraz krajowych.

Do powyższego dochodzi fakt, iż kierowane kroki nadzorcze stosowane są w swoistym „pakiecie” w sytuacji, kiedy ustawa takiej możliwości organowi nadzorcemu nie daje.

Jest nam szalenie trudno zrozumieć, dlaczego w odniesieniu do naszego stowarzyszenia podejmuje się działania inne niż wobec analogicznych form społecznej aktywności.

Mamy wrażenie, że największe stowarzyszenie w naszym kraju musi podlegać największym naciskom, których zapewne by nie było, gdyby nie fakt ścisłego powiązania ogrodnictwa działkowego z tak cennymi dziś gruntami.

Argument ten nie wymaga żadnego szczególnego potwierdzenia – dowodów na jego poparcie w ostatnich latach było aż nadto. To co jednak najbardziej niepokoi to fakt, iż kolejne „potwierdzenia” są i dziś obecne.

Jako doskonały przykład niechaj posłuży sytuacja ogrodów działkowych w stolicy i dziesiątek zainicjowanych przez tamtejszy Urząd Miasta postępowań sądowych w zakresie wydania nieruchomości ogrodowych.

Organ nadzoru poprzez fakt bycia stroną tychże postępowań, nie może naszym zdaniem w sposób w pełni obiektywny i bezstronny pełnić funkcji nadzorczych nad PZD.

Całości problemów dopełnia także działalność stowarzyszenia „Dekretowiec”, które nie widzi ogrodów działkowych w krajobrazie stolicy.

W tak trudnym otoczeniu ciężko jest skutecznie przeciwstawiać się wszelkim próbom i zakusom, co do gruntów, o wartości których nie trzeba nikogo przekonywać.

Mamy jednak nadzieję, że nadejdą dla polskich ogrodów działkowych czasy, w których kwestia walki o ich zachowanie nie będzie fundamentalną i działkowcy będą mogli zwyczajnie odetchnąć na swoich niezagrożonych działkach.

Aby jednak nasza nadzieja mogła się ziścić, konieczne jest wsparcie ze strony właścicieli terenów ROD, a więc władz samorządowych i Skarbu Państwa, a całości dopełnić musi jasne stanowisko władz centralnych i środowisk politycznych.

Jedynie w sytuacji, kiedy ogrody działkowe postrzegane będą przez pryzmat swojej funkcji dla społeczeństwa i środowiska naturalnego, będzie możliwe ich zachowanie dla przyszłych pokoleń.

Przewodniczący
Komisji Uchwał i Wniosków

Grzegorz Knyśtof



Przewodniczący Zjazdu

[Signature]

Sekretarz Zjazdu

[Signature]